

Albertę stać na permanentne obniżanie akcyzy

2 stycznia 2023

Alberta jest pierwszą prowincją Kanady, która ogłosiła, że program obniżania podatku paliwowego zostanie na stałe. 1 kwietnia po podwyżce cen ropy rząd byłego premiera Jasona Kenneya zdecydował o tymczasowym zniesieniu podatku paliwowego, który wynosił wówczas 13 centów na litrze. Podatek częściowo powrócił w październiku po tym, jak ceny ropy spadły poniżej 100 dolarów amerykańskich za baryłkę. Prowincja zaczęła pobierać 4,5 centa od litra benzyny i oleju napędowego.

W zeszłym miesiącu premier Danielle Smith ogłosiła, że program znoszący całkowicie podatek paliwowy zostanie wznowiony 1 stycznia 2023 roku. Taki stan rzeczy utrzyma się przez pół roku, a od lipca wprowadzony będzie stały program ulgi podatkowej.

Minister finansów Alberty, Travis Toews, wyjaśnił, że po 1 lipca kwota obniżająca podatek paliwowy będzie uzależniona od ceny ropy West Texas Intermediate. Minister podkreślił, że rząd chce w ten sposób obniżyć koszty życia i może sobie pozwolić na choćby częściową rezygnację z podatku dzięki dobrej sytuacji fiskalnej.

Od momentu zapoczątkowania programu w kieszeniach mieszkańców Alberty zostało 850 milionów dolarów.

Premier Ontario, Doug Ford, ogłosił, że przedłuży obniżkę prowincyjnego podatku paliwowego o kolejny rok. Stawka 5,7 centa na litrze została wprowadzona 1 lipca 2022 roku i miała obowiązywać do końca grudnia.

Nowa Fundlandia i Labrador obniżyły prowincyjny podatek paliwowy prawie o połowę, zaznaczając, że jest to środek

tymczasowy.

W Nowej Szkocji natomiast minister finansów Allan MacMaster mówił, że nie może nic zrobić ze stawką 15,5 centa na litrze, ponieważ rząd federalny się na to nie zgodzi. Przypomniał, że Ottawa zgodnie ze swoją polityką klimatyczną chce podnosić cenę benzyny, by ludzie przestali ją kupować. Prowincja może jednak obniżyć podatek prowincyjny.

Premier Scott Moe z Saskatchewan mówił w marcu, że jego rząd nie myśli o obniżaniu akcyzy na paliwo. Dodał przy tym, że gospodarka Alberta jest dużo bardziej związana z ceną ropy, a Saskatchewan gospodaruje swoimi zasobami naturalnymi w sposób bardziej zróżnicowany.

Minister finansów Quebecu, Eric Girard, powiedział z kolei, że obniżanie cen paliwa jest złym pomysłem. Podwyżki cen benzyny i oleju napędowego mogą pomóc prowincji w transformacji energetycznej.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net